



Cel zrzutki  
100 000  
zł

## Na nowe życie po pożarze

Kochani, Wczoraj tuż po świętach... wszystko było jak codzień. Mao, tata naszych dzieci pojechał z Gudrun- babcią po zakupy do sklepu. Z nieznanej przyczyny auto- karawan, który jest naszym domem zaczął się palić z przodu. Byłam w środku ja, nasz dwuletni synek Amor i Martina w ciąży, obok spał jej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./34wr3v>

